



tekst

**JOANNA
JURECZKO-WILK**

redaktor wydania

Historia potrzebuje naszej pamięci. Tej o bohaterach z 1831 r. spod Olszynki Grochowskiej oraz o tych, którzy odeszli całkiem niedawno – w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem. Ta pamięć może być jednocząca, budująca, przewartościowująca, dająca siłę – jak kolejne rocznice śmierci Jana Pawła II. Może też być niestety małostkowa, wybiórcza, krzywdząca. Zachowana nie po to, by oddać cześć zmarłym, ale żeby poróżnić żyjących. W najbliższych tygodniach i miesiącach przed nami wiele rocznic i wspomnień – czym dla nas będą?

Wystarczy grupa zapaleńców, dobry proboszcz i, oczywiście, dzieci. Zimowy wypoczynek tuż obok kościoła? Czemu nie?

Stowarzyszenie Forum Chrześcijańskie z Józefowa pod Otwockiem kolejny rok prowadzi ferie zimowe dla dzieci. Do świetlic przy parafiach Matki Bożej Częstochowskiej i św. Jana Chrzyciela, już od godz. 9 przychodzą dzieci, by odpoczywać i wspólnie się bawić pod opieką sympatycznych nauczycielek z józefowskich szkół. Dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjów mają zapewniony posiłek i ciekawy program zajęć, w tym m.in. wyjazdy do kina, do Centrum Nauki Kopernik. Mogą przebywać w świetlicach do godz. 16.

– Przez cały rok zbieramy fundusze na naszą działalność – mówi Jarosław Grudziński, szef Forum. – Robimy zbiórki przy parafiach,



Dzieciaki z Józefowa jak co roku mogą uczestniczyć w przyparafialnej zimie w mieście. Na zdjęciu świetlica przy kościele św. Jana Chrzyciela

organizujemy kiermasze ręcznie robionych przedmiotów. W tym roku dzieci uczestniczące w półkoloniach będą miały warsztaty garncarskie. Później ich prace sprzedamy, aby zebrać fundusze na wypoczynek wakacyjny dla naszych najmłodszych mieszkańców. Wygraliśmy też przetarg na prowadzenie półkolonii, więc

współfinansuje naszą działalność Urząd Miasta.

Jarosław Grudziński zapewnia, że organizacja półkolonii przy parafii nie jest trudna. Wystarczy świetlica i dobry ksiądz proboszcz, który pozwala, aby nawet 70 dzieci jednocześnie hasało na terenie parafii.

Agata Puścikowska

Cierpienie prowadzi do życia



11 LUTEGO 2011, SZPITAL DZIECIĘCY PRZY UL. NIEKŁAŃSKIEJ: Zabawy dla chorych dzieci zorganizowane przez wolontariuszy Caritas przy muzyce zespołu klezmerskiego

Cztery dni trwały obchody Świątowego Dnia Chorego w diecezji warszawsko-praskiej. Biskupi, księża i wolontariusze spotykali się z chorymi. Abp Henryk Hoser zapraszał chorych do kontemplacji cierpiącego oblicza Jezusa. Przypominając, że „Bóg zszedł tak nisko do człowieka, że nie tylko z nim podzielił życie, ale wszedł w jego cierpienie i przeszedł przez ludzką śmierć”, podkreślił, by nigdy nie zapominać, że „po drugiej stronie cierpienia i śmierci jest zmartwychwstanie, że ludzkie życie zmienia się, ale się nie kończy”. Centralne uroczystości Dnia Chorego w praskiej diecezji odbyły się 12 lutego w Domu Pomocy Społecznej w Gaj-Fiszor k. Niegowa, w którym siostry benedyktynki samarytanki Krzyża Chrystusowego opiekują się mężczyznami niepełnosprawnymi umysłowo.

AGATA PUŚCIKOWSKA

Nagroda dla ks. Jachimczaka

ŚWIATOWY DZIEŃ CHOREGO. Długoletni krajowy duszpasterz służby zdrowia ks. Jerzy Jachimczak otrzymał Nagrodę Specjalną św. Kamila. Podczas gali 10 lutego w Muzeum Kolekcji im. Jana Pawła II, w której wzięła udział para prezydencka, wręczyła Nagrody św. Kamila osobom, niosącym pomoc chorym, bez względu na ich światopogląd, wyznawaną wiarę czy rodzaj choroby. Nagrodzeni zostali: Fundacja Urszuli Jaworskiej, prof. Małgorzata Baka-Ostrowska – urolog, Elżbieta Byszewska z TVP, piosenkarka Kayah. Nagrody specjalne otrzymali: prof. Marian Zembala, kardiolog, Elżbieta Kozik – prezes pierwszego w Polsce Klubu Amazonki i dziennikarz Sławomir Zagórski z „Gazety Wyborczej”. Nagroda św. Kamila, patrona chorych i pracowników służby zdro-



Nagroda św. Kamila przyznawana jest z okazji Światowego Dnia Chorego, co roku w innej dziedzinie medycyny

wia, została ustanowiona w 2007 r. z inicjatywy ojców kamilianów oraz Instytutu Praw Pacjenta i Edukacji Zdrowotnej. **wb/KAI**

Na Bemowo czy Targówek?

SPÓR O METRO. Radni Targówka i Białołęki wezwali ratusz, by po budowie centralnego odcinka drugiej linii metra (od ronda Daszyńskiego do Dworca Wileńskiego) „niezwłocznie” rozpoczęto przedłużanie linii w kierunku ich dzielnic. Ich zdaniem tą trasą jeździłoby więcej pasażerów, niż na Bemowo. W odpowiedzi burmistrz Bemowa Jarosław Dąbrowski zaproponował kompromis: budowę trasy równocześnie na Bemowo i Targówek, ale w obu kierunkach o połowę krótszej. Radni spierają się i planują, a na razie z trudem powstaje odcinek centralny drugiej nitki metra, który powinien być gotowy do 2013 r. Budowa w następnych latach będzie zależała od tego, jakie środki uda się pozyskać w Warszawie z Unii Europejskiej. **wb**



Metro jest szansą dla odległych od centrum dzielnic, które „duszą się” z powodów komunikacyjnych

Hołd bohaterki policjantowi

WOLA. 10 lutego, w rocznicę zabójstwa stołecznego policjanta Andrzeja Struja, rodzina, stołeczni urzędnicy i koledzy zmarłego odsłoniли tablicę, wmurowaną w kapliczkę tuż obok przystanku Fort Wola, kilkanaście metrów od miejsca, w którym zginął policjant. Funkcjonariusz stołecznej policji został zamordowany 10 lutego ub. roku na przystanku tramwajowym na Woli. 42-letni policjant, który w tym dniu był na urlopie, zwrócił uwagę dwóm osiemnastoletkom, którzy najpierw przeklinali na przystanku tramwajowym, a potem – gdy

wsiadał do tramwaju – rzucili w kierunku jednego z wagonów koszem na śmieci. Jeden z wyrostków przytrzymał interwenującego policjanta, drugi zadał mu kilka ciosów nożem. Mimo reanimacji, rannego nie udało się uratować. „Chcę podziękować rodzinie za wychowanie takiego policjanta, jakim był świętej pamięci Andrzej Struj” – powiedział Tadeusz Breda, zastępca Komendanta Stołecznego Policji. 11 lutego sąd skazał Mateusza N., który zadawał ciosy Andrzejowi Strujowi, na 25 lat więzienia, a jego kompana Piotra R. – na 15 lat więzienia. **jjw**

Sztandar dla kolei



Niech ten sztandar łączy ludzi wokół wspólnej idei i wartości – powiedział ks. Ryszard Marciniak, duszpasterz kolejarzy, błogosławiąc sztandar Spółki „Koleje Mazowieckie – KM”. Kolejarska uroczystość odbyła się 10 lutego w kościele św. Wincentego Pallottiego. Na sztandarze mazowieckich kolei widnieje wizerunek św. Katarzyny Aleksandryjskiej, która jest patronką kolejarzy, oraz logo spółki.

Złodzieje złapani

BORZĘCIN. Policja zatrzymała trzech mężczyzn, podejrzanych o napad rabunkowy na plebanię parafii św. Wincentego Ferreriusza w Borzęcinie. W nocy z 3 na 4 listopada ub. r. rabusie sforsowali okna na plebanii, weszli do pomieszczeń, skrupowali proboszcza i bijąc go oraz przypalając rozgrzanym żelazkiem, zmusili do wydania pieniędzy. Zatrzymani podejrzani: Dariusz G. (29 lat), Krzysztof S. (25 lat) i Maciej D. (26 lat) mają już na swoim koncie włamania, rozboje i przestępstwa narkotykowe. Grozi

im do 15 lat więzienia. Policja ustala, czy zatrzymani są zamieszani w podobne napady, które zdarzyły się w innych rejonach kraju. **jjw**



Pod tablicą złożono kwiaty i zapalono znicze, a tramwaje miały przystanek na Woli z włączonym dzwonkiem alarmowym

Papieskie uroczystości w Warszawie

Bez śmierci nie byłoby świętości

Tygodnie dzielą nas od 6. rocznicy śmierci Jana Pawła II. W tym roku nie będzie tak smutna, bo **w perspektywie mamy majową beatyfikację.** Przygotowania do obu uroczystości już trwają.

Wszystkie niedziele lutego, marca i kwietnia o godz. 21. w warszawskiej archikatedrze odprawiana jest Msza św., będąca duchowym przygotowaniem do beatyfikacji Jana Pawła II 1 maja w Watykanie. Muzyczną oprawę zapewni Chór Centrum Myśli Jana Pawła II.

Po Mszy św. wszyscy uczestnicy dostają do domu karteczki z fragmentem nauczania naszego Ojca Świętego – mówi ks. prałat Bogdan Bartoń, proboszcz bazyliki archikatedralnej.

Podobną inicjatywę podjęła praska parafia św. Ojca Pio przy ul. Fieldorfa, która w każdy piątek zaprasza o godz. 20.30 na Mszę św. Na każdej rozważany jest konkretny aspekt nauczania Jana Pawła II, które kierował do Polaków. Tematem homilii 25 lutego ma być przesłanie z wizyty papieża w 1995 r. w Skoczowie.

Czuwanie przed rocznicą

W marcu do 60 warszawskich szkół i przedszkoli dotrą materiały przeznaczone dla dzieci urodzonych w 2005 r. – roku śmierci Jana Pawła II. Bo właśnie sześciolatki w tym roku symbolicznie włączają się w obchody 6. rocznicy śmierci Papieża.

– To jest pokolenie, które Jana Pawła II zna już tylko z telewizji i opowiadań. Chcielibyśmy, żeby poznało trochę głębiej – mówi Adrian Sinkowski z Centrum Myśli Jana Pawła II, organizatora programu „Most”.



W 6. rocznicę śmierci Jana Pawła II warszawiacy spotkają się na wieczornym czuwaniu pod Papieskim Krzyżem na pl. Piłsudskiego

O życiu papieża maluchy będą czytały, opowiadały i rysowały. Swoje przemyślenia zapakują w paczuski, które 1 i 2 kwietnia włożą w zbudowany na pl. Piłsudskiego symboliczny most pokoleniowy. W nocy z 1 na 2 kwietnia w warszawskich parafiach będą się odbywały nocne czuwania modlitewne wspólnot parafialnych, młodzieży, studentów. Mieszkańcy Warszawy spotkają się na takim czuwaniu na pl. Piłsudskiego wieczorem 2 kwietnia. Tym razem nie będą tylko wspominali śmierci bliskiej osoby, ale rozważali papieskie wezwania do świętości. Obchody rocznicy śmierci zakończą się na pl. Piłsudskiego 3 kwietnia koncertem chóralnym, połączonym z przypomnieniem papieskiego nauczania.

Wielkanoc z Janem Pawłem II

Tegoroczne rekolekcje wielkopostne będą zakorzenione w nauczaniu Jana Pawła II, bo przecież to nauczanie jest najważniejszym spadkiem i zobowiązaniem, które zostawił nam Papież.

16 kwietnia, w sobotę przed Niedzielą Palmową obchodzony

jest Diecezjalny Światowy Dzień Młodzieży. Młodzi, jak co roku, zgromadzą się ze swoimi księżmi biskupami w ośmiu kościołach stacyjnych. Jako wzór będą przyglądali się Janowi Pawłowi II, który oparł swoje życie na Chrystusie. Papieskie słowa będą też tematem rozważań tegorocznej Centralnej Drogi Krzyżowej, która wyruszy sprzed kościoła św. Anny 22 kwietnia.

Warszawska kuria oraz instytucje, które włączyły się w przygotowania do papieskich rocznic, przygotowują materiały informacyjne, billboardy, obrazki z okolicznościowymi modlitwami, plakaty. Każda parafia archidiecezji otrzyma pakiet materiałów duszpasterskich, m.in. z płytą z nagraniami homilii, wygłoszonych podczas IV pielgrzymki do ojczyzny w 1991 r. Dostanie też pakiet dla prowadzących grupy pielgrzymkowe na beatyfikację do Rzymu.

Przed beatyfikacją

Już w kwietniu zostanie uruchomiony numer SMS, za pośrednictwem którego będzie odsyłany komunikat o możliwości przesłania własnego zdjęcia SMS-em lub e-mailem. Dochód z przesłanych

SMS-ów przeznaczony zostanie na Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego, mieszczącego się w pierścieniu okalającym Świątynię Opatrzności Bożej w Wilanowie. Z tych zdjęć Polaków 1 maja na portalu Świątyni Opatrzności Bożej powstanie Wielki Portret Jana Pawła II.

30 kwietnia na pl. Piłsudskiego odbędzie się modlitewne czuwanie młodzieży. Zostanie też otwarta wystawa poświęcona Janowi Pawłowi II w kluczu ośmiu błogosławieństw, które były treścią papieskiej pielgrzymki do Polski w 1999 r.

W dniu beatyfikacji przed Świątynią Opatrzności o godz. 9.00 bo Tadeusz Pikus odprawi Mszę św. Po niej, o godz. 10.00 na telebimach będzie można śledzić uroczystości w Watykanie. Telebimy będą też ustawione na pl. Piłsudskiego. Tam, po zakończonych watykańskich uroczystościach bp Piotr Jarecki odprawi Mszę św. dziękczynną za beatyfikację. Tego samego dnia o godz. 15.00 Mszę dziękczynną przy figurze Jezusa Miłosiernego na Woli odprawi bp Marian Duś. Do wieczora przed Świątynią Opatrzności będzie czynne papieskie miasteczko. Będzie też można zwiedzić Panteon Wielkich Polaków.

Dziękujemy

Tegoroczny Dzień Dziękczynienia będzie wielkim podziękowaniem za beatyfikację Jana Pawła II oraz za postać drugiego wielkiego Polaka: kard. Stefana Wyszyńskiego (28 maja mija 30. rocznica jego śmierci). W wigilię Dnia Dziękczynienia, 4 czerwca o godz. 17, przed świątynią Opatrzności rozpocznie się spotkanie młodzieży. Następnego dnia o godz. 8 z pl. Piłsudskiego wyruszy procesja na Pola Wilanowskie. Tam w samo południe zostanie odprawiona Msza św. w podziękowaniu za dar beatyfikacji. Po niej, jak co roku będzie można zobaczyć występy artystów, będzie też wiele atrakcji dla dzieci i całych rodzin. O godz. 15 w niebo polecą baloniki z napisem „Dziękuję”.

Joanna Jureczko-Wilk

180. ROCZNICA BITWY O OLSZYNKĘ GROCHOWSKĄ.

33 głązy równym
rzędem prowadzą
do miejsca,
gdzie poległo
7 tys. polskich
żołnierzy.

**Strażnicy historii,
którzy zadbali
o pamięć tych
wydarzeń,
powoli odchodzą.**

**Ks. Karłowicz,
Stefan Melak,
ks. Szczepan
Stalpiński...**

Kto przekaze
następnym
pokoleniom
historię tej batalii?

tekst

TOMASZ GOŁĄB

tgolab@goscniedzielny.pl

Krzysztof Przygoda małą
szczotką omiata ze śniegu
kolejne kamienie. Na każdym
inna tablica upamiętnia bohaterów
związanych z koszmarem, który
rozegrał się na przedpolach
Warszawy 25 lutego 1831 r.

- Coraz mniej osób odwiedza
Olszynkę Grochowską. Jeszcze
kilka lat temu grupy szkolnej
młodzieży prowadziłem tu kilkanaście
razy w roku. Dziś znacznie
rzadziej - narzeka warszawski
przewodnik.

- Nie jest tak źle. Chociaż
rzeczywiście o Olszynie przypomina
się zwykle, gdy zbliżają się
rocznice. Wszystko zależy od
nauczycieli historii - mówi Jan
Waś, krewny rodziny Melaków,
którzy od 40 lat walczą o pamięć
tego miejsca.

Strzeżcie tego



Polskie Termopile

Gdy w piątek 25 lutego o godz. 9 rano armatnia kanonada zbudziła mieszkańców Warszawy, był niewielki mróz. 115-tysięczna armia gen. Iwana Dybicza szykowała się do sforsowania Wisły. Ale na przeszkodzie stanął olszynowy las. 180 lat temu pola, które dzieliły wojska rosyjskie od miasta, były niepewne, poorane rowami i przy tej temperaturze - raczej grząskie. Zwłaszcza dla 200 dział, które toczyli na Warszawę Moskale po tym, gdy Sejm podjął uchwałę o detronizacji Mikołaja I. Polakom udało się pokonać Rosjan pod Stoczkiem (14 lutego), zadać im straty pod Dobrem (17 lutego) oraz Wawrem (19 lutego). Mokradła po obu stronach olszynowego lasu były zbyt wąskie, by Dybicz mógł rozwinąć szyk. Rosyjski wódz planował więc częścią sił obejść pozycje Polaków i zaatakować od tyłu. Po nieudanej próbie rosyjski generał zdecydował się na frontalny atak na Olszynkę. Rzucając kolejne bataliony jęgrów, wspieranych przez ostrzał artyleryjski, za każdym razem spotykał przeciwna-

Oryginalny obraz „Olszynka Grochowska” Wojciecha Kossaka spłonął. Replikę z 1931 r. posiada Muzeum Narodowe w Warszawie

tarcie polskiej piechoty, słynnych czwartaków, i kawalerii. I za każdym razem okazywało się, że kolejne tysiące Rosjan nie są w stanie poradzić sobie ze znacznie mniejszymi siłami Polaków. Zmuszane do cofania się bataliony, nawet prowadzone osobiście przez feldmarszałka i wsparte ogniem prawie 200 dział, za każdym razem „odbijały” się od polskiej obrony pod wodzą gen. Józefa Chłopcickiego. Pod wieczór, pozostawiony na placu boju przez ranionego granatami w nogi przywódcę, gen. Skrzynecki ostatecznie odparł szturm rosyjskiej kawalerii i zdołał się wycofać pod osłonę szaniców Pragi. Generał Dybicz, widząc swoje straty i waleczność mniej licznego przeciwnika, porzucił plany szturmowe Warszawy, mimo że przywództwo Chłopcickiego, który na pole bitwy przybył bez munduru, kwestionowane było m.in. przez generałów Krukowieckiego i Łubieńskiego.

W najkrwawszej potyczce powstania listopadowego na polach Olszyny poległo ponad 7 tys. żoł-

nierzy polskich oraz blisko 10 tys. rosyjskich. Walki Polaków o wyzwolenie spod władzy cara trwały jeszcze ponad pół roku. Olszynka Grochowska jak Termopile bohater-sko obroniła Warszawę przed wejściem carskiego wojska, zmuszając do odwrotu niepokonanego dotąd generała Iwana Dybicza. Nie mniej heroiczne były jednak walki o pamięć o tym wydarzeniu.

Pamięć bohaterów

W polskich rodzinach długo jeszcze obecna była tradycja noszenia krzyżyków z drzewa olchowego z wygrawerowaną datą 25 lutego 1831 r., choć zabroniły tego władze carskie. Krew powstańców szybko wsiąkała w grząski grunt, a z lasu olchowego do czasu odzyskania niepodległości pozostało tylko jedno drzewo, na którym ktoś napisał: „Jestem jedyną wnuczką bohaterów z 1831 r. Mam w sobie krew praojców, którzy tu padli. Ludzie, nie rańcie mnie! Dajcie żyć jeszcze radością, że Polska wolna!”.

Bitwa zainspirowała Wojciecha Kossaka, który jako pierwszy stworzył jej artystyczny pomnik. Olszynka natchnęła też Stanisława Wyspiańskiego do napisania dra-

dziedzictwa

matu „Warszawianka”. W 1916 r. na jednej z wydm stanął pierwszy drewniany krzyż, upamiętniający bohaterów bitwy. W 1931 r. w obecności 100 tysięcy osób złożono akt erekcyjny budowy mauzoleum z podpisami marszałka Józefa Piłsudskiego, prezydenta RP Ignacego Mościckiego i kard. Aleksandra Kakowskiego. Odnaleziono kilka lat później szczątki żołnierzy zebrano w istniejącej do dziś mogile. Na krypcie umieszczono słowa nawiązujące do tych z pomnika bohaterów bitwy pod Termopilami: „Przechodniu powiedz współbraciom./ Że walczyliśmy mężnie i umierali bez trwogi./ Ale z troską w sercu o losy Polski./ O losy przyszłych pokoleń, o Wasze losy”. W 100. rocznicę bitwy o Olszynkę wielu ulicom Grochowa nadano nazwy związane z tymi wydarzeniami. Mamy więc dziś: ul. Chłopińskiego, Bitwy Grochowskiej, Olszynki Grochowskiej, Kwatery Głównej, Dwernickiego, Chrzanowskiego, Igańska, a także Szaserów czy Kirasjerów. Przy pl. Szembeka stoi modernistyczny kościół Najświętszego Serca Maryi Panny, pod który kamień węgielny położono w 100. rocznicę powstania. W jego wejściu zobaczymy tablice z nazwami pułków biorących udział w starciu i nazwiskami dowódców.



Mogiła w 1931 r. kryje szczątki poległych w bitwie żołnierzy

Aleja Chwały

Prezydent Warszawy Stefan Starzyński planował budowę panteonu z szeroką na 100 metrów Aleją Chwały Oręża Polskiego, prowadzącą do pomnika od placu gen. Piotra Szembeka na Grochowie. Przeszkodziła wojna, a później lata komunizmu. Olszynkę oddzielono od miasta gęstą siecią torów i sadzonym przez ZMP sosnowym lasem. Do pola bitwy i pomnika można dojechać teraz jedynie od Rembertowa i ul. Chełmżyńskiej.

Od 1999 r. na Olszynie znowu powstaje Aleja Chwały. Wzdłuż 600-metrowej ul. Traczy stoją już 33 obeliski z nazwiskami bohaterów powstania listopadowego. Zajął się tym Krąg Pamięci Narodowej, założony w 1974 r. przez czterech braci z rodziny Melaków i ks. Wacława Karłowicza. Sześć lat później podczas ogólnopolskich uroczystości Stefan Melak odczytał pod pomnikiem „Akt ocalenia Olszynki”, podpisany przez przedstawicieli Episkopatu Polski i NSZZ „Solidarność” i potwierdzony już w wolnej Polsce przez przymasa oraz premiera i marszałków parlamentu. 17 grudnia 1991 r. delegacja Kręgu Pamięci Narodowej darowała Janowi Pawłowi II w Watykanie olszynowy krzyż z Grochowa. On zaś przykazał im: „Strzeżcie tego wielkiego dziedzictwa narodowego, sławnej Olszynki Grochowskiej” (słowa wyryto na czwartym z kamieni w Alei Chwały). 16 lutego 2001 r. Sejm – na wniosek prezesa Kręgu Pamięci Narodowej Stefana Melaka, ks. Wacława Karłowicza, Andrzeja Melaka i red. Łukasza Kudlickiego – podjął w sprawie Olszynki Grochowskiej specjalną uchwałę o przywróceniu właściwej rangi dla tego miejsca w historii Polski i stolicy. W 2005 r. Aleja Chwały została wpisana do strategii rozwoju m.st. Warszawy na lata 2007–2013., a trzy miesiące później rady dzielnic Pragi Płd., Wawra, Wesołej, Rembertowa poparły jej budowę. Projekt przewidywał nawet 100 głazów oraz Izbę Pamięci z funkcją sakralną oraz placem zgromadzeń u stóp pomnika.

Strażnicy odchodzą

Aleję otwiera dziś niewielki kopiec Bohaterów Olszynki Grochowskiej u zbiegu ulic Traczy i Chełmżyńskiej. Podczas uroczystości z okazji 180. rocznicy wybuchu powstania odsłonięto 33. już obelisk poświęcony twórcom alei – ks. Wacławowi Karłowiczowi i Stefanowi Melakowi, założycielom Komitetu Katyńskiego i Kręgu Pamięci Narodowej. Ksiądz Karłowicz zmarł w wieku 100 lat, 8 grudnia 2007 r. Stefan Melak zginął w katastrofie pod Smoleńskiem. 14 stycznia 2011 r. odszedł po krótkiej chorobie ks. Szczepan Stałpiński, który własnymi rękami wraz z parafianami budował kilka świątyń, m.in. kaplicę stojącą na początku Alei Chwały.

W 180. rocznicę bitwy Stowarzyszenie Olszynka Grochowska, Krąg Pamięci Narodowej, rady i za-

rządy dzielnic Rembertowa i Pragi Południe oraz Towarzystwo Przyjaciół Woli ponownie zapraszają na uroczystości. 26 lutego odbędzie się inscenizacja bitwy. O godz. 10 na pl. Szembeka zaplanowano inscenizację raportu wojkowego i odprawy dowódców. Około godz. 11 oddziały rekonstrukcyjne przemarszerują 2,5-kilometrową trasą na pole bitwy u zbiegu ulic Szerokiej i Traczy, gdzie o godz. 12 rozpocznie się pokaz, a zaraz po nim, ok. godz. 13, będzie wojskowa grochówka. Właściwe obchody zaplanowano na dzień następny. O godz. 12.30 w kościele przy pl. Szembeka odprawiona zostanie Msza św. w in-

tencji poległych. Po niej, ok. godz. 14, nastąpi przejazd i przemarsz pocztów sztandarowych do Alei Chwały w Olszynie Grochowskiej. Tam odbędzie się uroczystość poświęcenia dzwonnicy z dzwonem Wolności im. Waleriana Łukasińskiego, złożenie ziemi z pól bitewnych żołnierza polskiego we Francji w mogile w Olszynie oraz Apel Poległych i złożenie wieńców pod pomnikiem bitwy pod Olszynką Grochowską. ■

Dla Jana Wasia (z lewej) i Sławomira Melaka, brata Stefana który zginął pod Smoleńskiem, prośba Jana Pawła II o troskę nad Olszynką uwieczniona na stojącym za nimi kamieniu stała się życiowym zobowiązaniem



Rocznica katastrofy to nie sprawa miasta?

Cicho o 10 kwietnia

Stolica nie będzie organizatorem uroczystości w rocznicę smoleńskiej katastrofy – zapowiada ratusz. **Miasto umywa ręce – mówi oburzona opozycja.**

Na zaproszenie stołecznych radnych Jarosław Józwiak, wiceszef gabinetu prezydent Hanny Gronkiewicz-Waltz, wyjaśniał na sesji 10 kwietnia, jak miasto planuje uczcić rocznicę katastrofy w Smoleńsku. Było gorąco, bo odpowiedzi urzędnika nie zadowolili części radnych.

– Warszawa włączy się w przygotowanie uroczystości związanych z pierwszą rocznicą katastrofy smoleńskiej, ale ich organizatorem będzie Kancelaria Prezydenta, a nie miasto – oświadczył Józwiak. Tłumaczył, że 10 kwietnia

w stolicy będzie odbywała się większość uroczystości państwowych, w związku z czym urząd miasta nie chce organizować „kontruroczystości”. Szczegóły kwietniowych obchodów są uzgadniane między Kancelarią Prezydenta i rodzinami ofiar. Najprawdopodobniej w intencji ofiar zostanie odprawiona uroczysta Msza św. w archikatedrze św. Jana. Odbędą się też uroczystości na Powązkach, przy pomniku upamiętniającym 96 osób, które zginęły w katastrofie. Władze miasta przygotowują się jedynie na ewen-



TOMASZ GOŁĄB

tualne wiecie i demonstracje, które odbędą się w tym dniu w stolicy. Na razie nie wiadomo, ile ich będzie, bo trzeba je zgłaszać do urzędu najwcześniej 30 dni przed terminem.

Według radnych PiS taka postawa władz miasta jest umywaniem rąk w sprawie uczczenia pamięci ofiar smoleńskiej tragedii. Nie pierwszym zresztą.

– Cały czas nie ma nawet wzmianki o tym, że należy postawić pomnik w Warszawie. Wstyd

Część uroczystości odbędzie się przy pomniku odsłoniętym jesienią 2010 r. na Powązkach Wojskowych

i hańba, że w centrum Warszawy nie ma miejsca na upamiętnienie naszych bliskich – mówił Andrzej Melak, brat Stefana Melaka, który zginął w samolocie w Smoleńsku. Dodał, że ofiary katastrofy upamiętniły

już inne miasta, jak np. Gdańsk czy Białystok.

Jarosław Józwiak odpowiadał, że pomnik powstał na Powązkach, gdzie pochowana jest część ofiar.

jjw

■ R E K L A M A ■



WYSOKA JAKOŚĆ, NISKA CENA

APTEKA ZA GROSZE

**Gwarantujemy
najniższe ceny !!!**

Zwrócimy Ci różnicę, jeżeli zakupisz preparaty
taniej niż u nas !!!*

* nie dotyczy leków refundowanych, promocja zgodna z regulaminem dostępnym w aptece, ważna do 31 stycznia 2012

Warszawa: ul. Złota 60, tel.: (22) 620 80 20, pon.-sob.: 8-20

ul. Puławska 233 (przy Wałbrzyskiej), tel.: (22) 852 37 00, 7 dni w tygodniu: pon.-sob.: 8-20, niedz.: 10-16

ul. Wolska 46/48 (przy szpitalu Dziecięcym), 7 dni w tygodniu: pon.-sob.: 8-20, niedz.: 10-17

Legionowo: ul. Piłsudskiego 7b, tel.: (22) 784 32 84, 7 dni w tygodniu: 24h/dobę

Dylemat rodziców: szkoła czy przedszkole?

W szkołach coraz tłoczniej

Posyłajcie sześciolatki do pierwszej klasy, bo w przyszłym roku będą uczyły się z młodszymi dziećmi – namawiają miejscy urzędnicy. Rodzice muszą zdecydować do 27 marca.

W tym roku ostatni raz sześciolatki mogą iść do przedszkolnej zerówki albo od razu do pierwszej klasy. Za rok nie będzie takiego wyboru. Zgodnie z nowym prawem, wszystkie sześciolatki staną się pierwszoklasistami. Będzie to rok wyjątkowo trudny, bo w pierwszych klasach spotkają się rocznikowe siedmiolatki, które nie rozpoczęły wcześniej nauki, z sześciolatkami.

Później będzie krucho

– W okresie przejściowym wprowadzania reformy warto zapisać sześciolatka do pierwszej klasy. W oddziałach tych uczy się mniej uczniów i jest wyrównany poziom nauczania. Sześciolatki mają większe szanse edukacyjne niż ich rówieśnicy w oddziałach przedszkolnych, gdyż realizują inną niż przed reformą podstawę programową – zachęca Jolanta Lipszyc, dyrektor miejskiego Biura Edukacji.

Urzędnicy zapewniają, że w kulminacyjnym roku 2011/2012 miejsc w stołecznych szkołach nie zabraknie, ale w klasach może być tłoczno. Wiadomo już na przykład, że na Białołęce, gdzie szkół jest niewiele, a dzieci dużo, na pewno będzie z miejscami krucho. Dlatego zachęcają, żeby już teraz zapisywać sześciolatki do pierwszych klas.

Kiedy i jak zapisać?

Decyzje o tym, czy posłać dziecko do zerówki, czy od razu do pierwszej klasy, będą musieli podjąć rodzice 15 tys. sześciolatków. Zapisy, tak jak w ubiegłym roku, będą prowadzone za pomocą elektronicznego systemu. Od 9 do 27 marca rodzice mogą przeglądać oferty szkół zamieszczone w systemie i muszą wybrać te, które

ich interesują. Wypełniają formularz zapisu dziecka, który wydrukowany muszą zanieść do szkoły pierwszego wyboru do 28 marca do godz. 15. System przyznaje dziecku liczbę punktów w zależności od tego, czy jest to szkoła obwodowa, czy też mieszka w odległości do 3 km od niej lub w dzielnicy zamieszkania. Punkty dostaje się też, gdy do placówki chodzi rodzicielstwo kandydata. System przyznaje i sumuje punkty, ale o przyjęciu kandydatów decyduje dyrektor placówki. Lista zakwalifikowanych dzieci pojawi się 13 kwietnia o godz. 15 w systemie elektronicznym (można też sprawdzać w szkole pierwszego wyboru). Do 18 kwietnia do godz. 15 rodzice muszą osobiście potwierdzić wolę zapisu w szkole, do której dziecko się zakwalifikowało. Ostateczna lista przyjętych zostanie zamieszczona w systemie i w szkołach 20 kwietnia o godz. 15. Natomiast 4 maja, po opublikowaniu wolnych miejsc, można ubiegać się o przyjęcie dziecka na wolne miejsce. Rodzice dzieci, które chcą uczyć się w klasach sportowych, muszą dostarczyć wypełniony formularz zapisu do wybranej szkoły do 11 marca. Potem kandydatów czekają testy sprawnościowe.

Miejsc nie zabraknie

W ubiegłym roku szkolnym do pierwszych klas poszło 11 proc. sześciolatków, teraz uczy się 24 proc.

– Nie chciałabym jeszcze posyłać dziecka do szkoły, ale boję się, że następny rocznik pierwszoklasistów będzie bardzo liczny. Potem trudniej będzie się dostać do dobrego gimnazjum, liceum, na studia – martwi się Agnieszka Kowal, mama 6-letniego Bartka.

Wstępnie urzędnicy zaplanowali dla sześciolatków ok. 7,7 tys. miejsc w pierwszych klasach oraz ok. 6 tys. miejsc



TOMASZ GOLAR

15 tys. dzieci, a właściwie ich rodziców, musi odpowiedzieć na pytanie: zerówka, czy od razu pierwsza klasa?

w oddziałach przedszkolnych w szkołach. Niespełna 2 tys. dzieci będzie mogło na kolejny rok zostać w przedszkolu. To, ile

1 września zostanie utworzonych klas pierwszych, zależeć będzie od marcowego wyboru rodziców.

Joanna Jureczko-Wilk

Ekspertci pomogą

W podjęciu decyzji mogą pomóc rodzicom konferencje w dzielnicach, w czasie których będą mogli porozmawiać z dyrektorami szkół oraz ekspertami z poradni psychologiczno-pedagogicznych. Najbliższe spotkania odbędą się: 5 marca – w Śródmieściu (Szkoła Podstawowa nr 220, al. Jana Pawła II 26 a, godz. 10), 10 marca na Ursynowie (Szkoła Podstawowa nr 322, ul. Dembowskiego 9, godz. 17) i na Woli (Szkoła Podstawowa nr 26, ul. Miedziana 8, godz. 17) oraz 12 marca w Wilanowie (Szkoła Podstawowa nr 300, ul. Gubinowska 28/30, godz. 10).



komentarz

JOANNA JURECZKO-WILK

jwilk@goscniedelny.pl

PIERWSZAKOM POD GÓRKĘ

Reforma, która z sześciolatków robi pierwszoklasistów, od początku jest przeprowadzana nieudolnie. A skutki tego najwyraźniej odczuwają nasze dzieci w przyszłym roku, kiedy do pierwszych klas pójdą dwa roczniki. Obok siebie w ławkach zasiądą idące dotychczasowym trybem siedmiolatki oraz sześciolatki, co do których państwo założyło, że są gotowe na szkołę. Trafiają się też pięciolatki urodzone w końcówce roku. I wszystkie będą uczyły się według tego samego programu, który ma być zrozumiały, przystępny i interesujący zarówno dla pięciolatka, jak i siedmiolatka. To są dwa roczniki dzieci, które na każdym etapie edukacji odczuwają skutki ministerialnej reformy. Najbardziej zaś na samym jej początku, kiedy młodszemu nad podręcznikiem będą się trudzić, a starsze – nudzić.

Zbiórka bajek dla dzieci z Wilna

Poszukiwani Kubuś i Muminki

W polskiej szkole w Wilnie **brakuje książek w języku polskim**. Możemy je podarować.

Fundacja D.O.M. prowadzi zbiorę książek dla uczniów klas 1-4, uczących się języka polskiego w szkole w Wilnie. Potrzebne są nie podręczniki, ale lektury i bajki, które dzieci w tym wieku chętnie czytają.

Poprosiła o nie wolontariuszka z Polski, która jest w tej szkole pedagogiem nauczania początkowego. W szkolnej bibliotece brakuje takich lektur jak: „Karolcia”, „Akademia pana Kleksa”, „Król Maciuś Pierwszy”, „Dzieci z Bullerbyn”, „Oto jest Kasia”, „Zaczarowana zagroda”, „Plastusiowy pamiętnik”, „Opowieści z Narnii”, „Przygody Tomka Sawyer’a”, „Doktor Dolittle i jego zwierzęta”, „Kajtkowe przygody”, „Nasza mama czarodziejka”, „Szewczyk Dratewka”, „Alicja po drugiej stronie lustra”.

Biblioteka chętnie przyjmie też inne książeczki dla dzieci. Nowe lub używane, ale nie zniszczone. Można je przynieść do siedziby Fundacji D.O.M., przy ul. Madalińskiego 69 a (w poniedziałki w godz. 17-19) lub do Punktu Zbiórki i Rozdziału Darów D.O.M., przy ul. Grójeckiej 20 b (czwartki w godz. 17-19).

jjw

Nowoczesność sprzed pół wieku

Urok pleksi

Wystawa „Chcemy być nowoczesni” w Muzeum Narodowym bije rekordy popularności. Marzymy o powrocie mebli z tworzywa sztucznego i sklejk?



MATERIAŁY PRASOWE MINW

Fotel z tworzywa sztucznego był modny, ale czy wygodny?

W pierwszy weekend po otwarciu nową wystawę w Muzeum Narodowym obejrzało prawie 4 tys. zwiedzających. To więcej niż dzieła Jacka Malczewskiego! Co tak przyciąga miłośników sztuki? Meble wykonane z wikliny i drutu, krzesła ze sklejki, proste wazy z kolorowego szkła, metalowe lampy, tkaniny w duże geometryczne wzory – czyli polski design lat 1955-68. Kuratorki wystawy: Anna Maga, Anna Frackiewicz, Anna Demska zadbały o to, żeby pokazać modele, ale i prototypy, które pojawiły się we wzornictwie, sztuce użytkowej, architekturze wnętrz tamtego okresu. Na wystawie zaprezentowano ok. 180 przedmiotów. Zobaczymy też dwa fragmenty wnętrz z lat 60. ubiegłego wieku.

Ekspozycję można oglądać w Muzeum Narodowym do 27 kwietnia, od wtorku do niedzieli w godz. 12-18. .

jjw



Dzieci ze Wschodu chciałyby czytać bajki po polsku. Wesprzyjmy ich szkolną bibliotekę

zapowiedzi

Matka świętego

24 lutego o godz. 19 w Auli o. Woronieckiego, przy klasztorze ojców dominikanów na Służewie (ul. Dominikańska 2) o. prof. Grzegorz Bartosik będzie mówił o myśli maryjnej św. Maksymiliana Kolbego. Spotkanie jest częścią cyklu mariologicznego „Oto Matka Twoja”.

Dla Jana Pawła II

25 lutego o godz. 19.30 w katedrze polowej Wojska Polskiego (ul. Długa 13/15) odbędzie się koncert sakralny – prawykonanie „Misa pro peccatis mundi” („Msza za grzechy świata”) Grzegorza Duchnowskiego. Dzieło poświęcone jest studze Bożemu Janowi Pawłowi II. Wykonawcami koncertu będą: Chór Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego

z Warszawy, Chór Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej z Lublina i Orkiestra Reprezentacyjna Wojska Polskiego im. Józefa Wybickiego. Partie solowe wykona Justyna Kowynia – mezzosopran.

Święte małżeństwo

26 lutego o godz. 16.15 w sali prowincjalnej klasztoru ojców dominikanów, przy ul. Freta 10, odbędzie się kolejne spotkanie w ramach Dominikańskiej Szkoły Wiary. Zbigniew Nosowski będzie mówił o tym, co małżonkom daje sakrament małżeństwa.

Jak rozmawiać?

Centrum Wspierania Rozwoju Rodziny Family Care zaprasza na weekendowy warsztat dla par „Języki Miłości”, który odbędzie się **26 i 27 lutego** w kościele

Matki Bożej z Lourdes. Do udziału w warsztacie zapraszamy wszystkie chętne pary, narzeczonej, małżonków (bez względu na wiek i staż) – wymagany udział wspólny! Szczegółowe informacje i zapisy pod numerem telefonu: 605 146 643 i na stronie internetowej: www.familycare.waw.pl.

Pogotowie małżeńskie

27 lutego o godz. 17 w Dobrym Miejsu na Bielanych (ul. Dewajtis 3 – wejście A) odbędzie się drugie spotkanie z cyklu Warsztaty Dobrego Życia. Bilety: 15 zł – do nabycia w recepcji. Dla Czytelników „Gościa” mamy dwa podwójne zaproszenia. Wystarczy 21 lutego wysłać maila z numerem telefonu na adres: warszawa@goscniedzielny.pl.

